

Wyrok z dnia 21 października 2008 r.

II UK 71/08

1. Zwrotu nienależnie opłaconych składek na ubezpieczenie społeczne można domagać się w terminie określonym w art. 24 ust. 7 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.), a nie przy zastosowaniu terminów przedawnienia roszczeń cywilnoprawnych (art. 118 k.c.).

2. Składki opłacone z nieważnego pracowniczego tytułu ubezpieczenia społecznego jedynego wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością powinny być zaliczone na poczet składek należnych z tytułu obowiązkowego podlegania takiego wspólnika ubezpieczeniom społecznym osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą.

Przewodniczący SSN Małgorzata Gersdorf, Sędziowie: SN Zbigniew Myszkowski (sprawozdawca), SA Halina Kuryło.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 21 października 2008 r. sprawy z wniosku P. Spółki z o.o. w W. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w W. o zwrot nienależnie opłaconych składek, na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 września 2007 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu wyrokiem z dnia 6 września 2007 r. oddalił apelację wnioskodawcy P. Spółki z o.o. w W. od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 26 maja 2006 r., oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w W. z dnia 1 lutego 2006 r., odmawiającej zwrotu stwierdzonej nadpłaty składek w kwocie 77.967,97 zł.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawca - przedsiębiorstwo P. SA w W. powstało w lutym 1989 r. Akcjonariuszami Spółki była Iwona S., Janusz K. i Leszek L. Od marca 1992 r. Iwona S. pozostawała jedynym wspólnikiem tej Spółki - już o statusie Spółki z o.o., jednocześnie była prezesem jednoosobowego zarządu tej Spółki, wykonywała wszystkie uprawnienia przysługujące zgromadzeniu wspólników. Stan taki trwa do chwili obecnej. Za okresy: od 6 marca 1992 r. do 24 stycznia 1995 r., od 15 sierpnia 1995 r. do 8 listopada 1995 r., od 1 marca 1996 r. do 23 września 1997 r. i od 7 marca 1996 r. do 24 listopada 1998 r. Spółka wpłaciła składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu pracowniczego zatrudnienia Iwony S. w łącznej kwocie 77.967,97 zł. Następnie decyzją z dnia 13 marca 2003 r. organ rentowy stwierdził, że Iwona S. od 6 marca 1992 r. do 31 grudnia 1996 r. nie podlegała ubezpieczeniu społecznemu jako pracownik u wnioskodawcy; od 1 stycznia 1999 r. do 31 grudnia 2002 r. nie została objęta ubezpieczeniami emerytalnym, rentowym, chorobowym, wypadkowym jako pracownik u wnioskodawcy, a od dnia 1 stycznia 2003 r. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą. Decyzja ta jest prawomocna. W dniu 20 września 2005 r. wnioskodawca skierował do organu rentowego wniosek o zwrot nadpłaconych składek na ubezpieczenie społeczne w łącznej kwocie 77.967,97 zł. Zaskarżoną decyzją z dnia 1 lutego 2006 r. organ rentowy, po stwierdzeniu nadpłaty składek w kwocie 77.967,97 zł, odmówił dokonania zwrotu tej kwoty, argumentując, że upłynął ustawowy termin domagania się zwrotu nienależnie opłaconych składek.

Po rozpoznaniu apelacji wnioskodawcy Sąd Apelacyjny w pełni podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którym zaskarżona decyzja organu rentowego była prawidłowa, gdyż roszczenie wnioskodawcy o zwrot opłaconych składek za okres od 1992 r. do 1998 r. uległo przedawnieniu w świetle art. 109 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) w związku z art. 35 ust. 5 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 25, 137 ze zm.). W ocenie Sądu Apelacyjnego, „system zabezpieczenia społecznego, jako instytucja, regulowany jest przepisami prawa osobnymi, bezwzględnie obowiązującymi i bez wyraźnego odesłania nie znajdują zastosowania inne uregulowania”. Prawidłowo zatem Sąd pierwszej instancji przyjął, iż w zakresie terminów przedawnienia żądania zwrotu składek na ubezpieczenia społeczne nie mogą mieć zastoso-

wania przepisy Kodeksu cywilnego, skoro jest to uregulowane przepisami prawa ubezpieczeniowego. Oznaczało to, że „nie ma racji stanowisko wnioskodawcy, iż skutki (art. 118 k.c.) powstały bez tytułu prawnego do ubezpieczenia, co jest równoznaczne z poddaniem sporu reżimowi przepisów kodeksu cywilnego również jeśli chodzi o terminy przedawnienia”. Ponadto wnioskodawca dokonał zgłoszenia Iwony S. do ubezpieczenia pracowniczego, a zatem nie można twierdzić, iż „deklarowane w deklaracjach rozliczeniowych kwoty, od których były obliczone składki na ubezpieczenie społeczne, tymi składkami nie były”.

W skardze kasacyjnej pełnomocnik wnioskodawcy zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, w tym art. 35 ust. 5 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych przez jego niewłaściwe zastosowanie, zamiast art. 118 k.c., oraz błędną wykładnię art. 35 ust. 5 tej ustawy i użytego w nim pojęcia „składki” przez przyjęcie, że „każda wpłata na rzecz Funduszu jest składką, podczas gdy składkami są tylko te wpłaty, które mają charakter roszczeń, a obowiązek ich zapłaty wynika wprost z ustawy”. Okolicznością przemawiającą za przyjęciem skargi do rozpoznania jest występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego sprowadzającego się do pytania, „czy w stosunku do osoby prawnej wpłacającej składki za osobę fizyczną wyłączonej z systemu ubezpieczeń społecznych do przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnej wpłaty zastosowanie mają terminy określone w art. 35 ust. 5 cytowanej powyżej ustawy czy też terminy przewidziane w art. 118 k.c.”, a także wykładni art. 35 ust. 5 ustawy i użytego w nim pojęcia „składki”, przez ustalenie, „czy odnosi się ono do każdej wpłaty dokonanej na rzecz Funduszu czy też tylko do tych wpłat, które mają charakter roszczeń a obowiązek ich zapłaty wynika wprost z ustawy”.

Skarżący podniósł, że Iwona S. w spornym okresie nie była jego pracownikiem, zatem nie mogły mieć do niej zastosowania przepisy ustawy z dnia 25 listopada 1996 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych. Wobec tego regulowane przez skarżącego na rzecz ZUS-u wpłaty pieniężne należało traktować jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 k.c. i podlegające zwrotowi w terminie 10 letnim przewidzianym w art. 118 k.c. Przypadkowa wpłata na Fundusz nie może być bowiem uważana za składkę i podlegać reżimowi z art. 35 ust. 5 ustawy. Gdyby Sądy obu instancji prawidłowo zdefiniowały pojęcie składki, to doszłyby do jedynego słusznego wniosku, że wpłacona przez skarżącego kwota 77.967,97 zł nigdy nie była składką, ale świadczeniem nienależnym (art. 410 k.c.) podlegającym

zwrotowi w trybie art. 118 k.c. W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu za wszystkie instancje lub uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, z uwzględnieniem odpowiednio kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw prawnych, chociaż z zasadniczo innych powodów niż wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wydanego w sprawie o zwrot składek w kwocie 77.967,97 zł opłaconych w okresie od marca 1992 r. do grudnia 1998 r. przez skarżącą Spółkę za nieważne pracownicze ubezpieczenie jej jednoosobowego i jedyne go wspólnika Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością - Iwony S.

Wstępnie odnosząc się do postawionego w skardze zagadnienia prawnego, dotyczącego stosowania przepisów określających termin dochodzenia zwrotu nienależnie opłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, Sąd Najwyższy uznał, że zwrotu nienależnie opłaconych składek na ubezpieczenie społeczne można domagać się w terminach określonych w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych (aktualnie na podstawie art. 24 ust. 7 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych lub ustawa systemowa), a nie przy zastosowaniu terminów przedawnienia roszczeń cywilnoprawnych (art. 118 k.c.). Wszystkie należności opłacone z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne pozostają należnościami składkowymi ze stosunków ubezpieczenia społecznego niezależnie od tego, iż niekiedy niektóre z opłaconych składek zostały uiszczone bez tytułu prawnego lub w zawyżonej wysokości albo wynikały z nieważnego tytułu prawnego podlegania ubezpieczeniom społecznym. Żadne nienależnie zapłacone składki z określonego ważnego lub nieważnego stosunku ubezpieczenia nie nabywają charakteru świadczeń nienależnych organowi rentowemu w rozumieniu art. 410 k.c. także dlatego, że wszelkie należności opłacone tytułem składek na ubezpieczenie społeczne podlegają na wniosek ich płatników zwrotowi w terminach określonych w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych. W konsekwencji w tego rodzaju

sprawach uregulowanych przepisami prawa ubezpieczeń społecznych nie ma potrzeby sięgania do przepisów określających terminy przedawnienia roszczeń prawa cywilnego (art. 118 k.c.), także dlatego, że przepisy lub instytucje prawa cywilnego mogą być stosowane na gruncie ubezpieczeń społecznych tylko na podstawie wyraźnego przepisu prawa ubezpieczeń społecznych. W konsekwencji chybiona okazała się koncepcja skarżącej Spółki, jakoby składki opłacone na pracownicze ubezpieczenie społeczne jej jedyne go wspólnika, sprawującego funkcję jej jednoosobowego zarządu uchylały się spod reżimu przepisów prawa ubezpieczeń społecznych wtedy, gdy okaże się, iż należności te były oparte na nieważnym tytule podlegania pracowniczym ubezpieczeniom społecznym. W tym zakresie prawidłowe było stanowisko zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że termin żądania zwrotu należności opłaconych składek na ubezpieczenie społeczne jest określony bezwzględnie obowiązującą normą prawa ubezpieczeń społecznych, co wyklucza jego obliczanie według zasad z art. 118 k.c. Autonomiczność i odrębność przepisów prawa ubezpieczeń społecznych wobec przepisów prawa cywilnego sprawia bowiem, iż na gruncie stosunków ubezpieczenia społecznego dopuszcza się tylko na zasadzie wyjątku stosowanie wskazanych *expressis verbis* regulacji cywilistycznych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 stycznia 1999 r., II UKN 398/98, niepublikowany). Skoro w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych nie ma odesłania do możliwości stosowania art. 118 lub 410 k.c., przeto powoływanie się w skardze kasacyjnej na te regulacje okazało się bezpodstawne.

Dla należytego osądu sporu niezbędne było przypomnienie stanu rozpoznawanej sprawy, w której organ rentowy prawomocną decyzją z 13 marca 2003 r. stwierdził, że Iwona S., będąca jedynym wspólnikiem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością sprawującym funkcję jej jednoosobowego zarządu, w okresie opłacania spornych składek od marca 1992 r. do grudnia 1998 r. nie podlegała ubezpieczeniu społecznemu jako pracownik, a ponadto, iż od 1 stycznia 1999 r. do 31 grudnia 2002 r. nie podlegała ona pracowniczemu tytułowi ubezpieczeń społecznych, natomiast od 1 stycznia 2003 r. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą jako jedyny wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Stanowisko zawarte w tej decyzji było zgodne z utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, który konsekwentnie i wielokrotnie wskazywał, iż umowa o pracę zawarta przez jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z jedynym wspólnikiem będącym prezesem jej jed-

noosobowego zarządu jest nieważna, a w konsekwencji ta nieważna czynność prawna nie kreuje pracowniczego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym (por. uchwałę dnia 8 marca 1995 r., I PZP 7/95, OSNAPiUS 1995 nr 18, poz. 227), nawet wtedy, gdy organ rentowy początkowo przyjmował składki z tego nieważnego tytułu (por. w szczególności wyrok z 2 lipca 1998 r., II UKN 112/98, OSNAPiUS 2000 nr 2, poz. 66).

Równocześnie jednak - w kontrowersyjnej kwestii podlegania innemu niż pracowniczy tytułowi ubezpieczenia społecznego przez jedynego wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością - judykatura najwyższej instancji sądowej przyjmowała, iż w związku z usankcjonowaniem od 1989 r. bytu prawnego jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością (w znowelizowanym brzmieniu art. 158 k.h.), taki status prawny wspólnika świadczącego usługi na rzecz własnej spółki z o.o. miał prawno-ubezpieczeniową doniosłość już na gruncie przepisów ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 46, poz. 250 ze zm., por. wyrok z dnia 5 lutego 1997 r., II UKN 86/96, OSNAPiUS 1997 nr 20, poz. 404). Ostatecznie w spornej kwestii Sąd Najwyższy przyjmował, iż jedyny wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, wykonujący odpłatnie czynności zarządzania swoją spółką, podlega z tego tytułu ubezpieczeniu społecznemu osób prowadzących działalność gospodarczą, argumentując, że w sprawie o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego organ rentowy powinien od razu ustalić, czy wnioskodawca podlega ubezpieczeniu oraz, w którym z jego podsystemów, wobec czego nie można go stawiać w niepewności co do tego obowiązku (prawa) i kazać mu „metodą prób i błędów” szukać właściwej podstawy prawnej zarobkowania i ubezpieczenia (por. wyrok z dnia 15 lipca 1998 r., II UKN 131/98, OSNAPiUS 1999 nr 14, poz. 465).

Skład rozpoznający skargę kasacyjną w pełni zaakceptował to stanowisko, uznając za konstytucyjnie słuszną wykładnię, zgodnie z którą - zasada sprawiedliwego orzekania (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) w związku z prawem każdego do odpowiedniego zabezpieczenia społecznego (art. 67 ust. 1 Konstytucji RP) - wymagały objęcia ubezpieczeniami społecznymi również jedynego wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pełniącego funkcję jej jednoosobowego zarządu jako osoby wykonującej pozarolniczą działalność zarobkową w sprawach tej spółki. Zmian w tym zakresie nie wprowadziła ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych, która początkowo również wyraźnie nie uregulowała tej kwestii, przeto wiążąca pozosta-

wała omówiona wyżej wykładnia sądowa także dlatego, że w aktualnym stanie prawnym wspólnik taki już wyraźnie podlega ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność (art. 6 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej). To unormowanie miało, w ocenie Sądu Najwyższego, na celu usunięcie obszaru potencjalnie rozbieżnych interpretacji w zakresie dopuszczalności objęcia jedynego wspólnika jednoosobowej spółki z o.o. obowiązkowym tytułem ubezpieczenia społecznego poprzez wyraźne sprecyzowanie kręgu osób (podmiotów) prowadzących pozarolniczą działalność objętych takim tytułem obowiązkowego ubezpieczenia społecznego. Sprawia to, iż nieważny tytuł podlegania pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu nie wyłącza ubezpieczonego w ogóle z ubezpieczenia społecznego, jeżeli spełnia on warunki do objęcia go (*ex lege*) innym obowiązkowym tytułem ubezpieczenia społecznego.

Warto tu sygnalizować, że podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajmował w stosunku od innych kategorii ubezpieczonych, podkreślając na przykład, iż okres świadczenia pracy w ramach nieważnej umowy o pracę zawartej przez rolniczą spółdzielnię produkcyjną z jej członkiem w celu obejścia przepisów umożliwiających wcześniejsze nabycie pracowniczych uprawnień emerytalnych, za który zostały opłacone składki na ubezpieczenie społeczne, nie jest wprawdzie okresem składkowym z nieważnego tytułu pracowniczego ubezpieczenia społecznego, ale pozostaje okresem składkowym ubezpieczenia członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej (por. wyrok z dnia 28 października 2003 r., II UK 144/03, OSNP 2004 nr 16, poz. 288).

Transponując powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Najwyższy uznał, że nieważny tytuł pracowniczego ubezpieczenia społecznego jedynego wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie wykluczał obowiązku ustalenia podlegania takiego wspólnika (Iwony S.) ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia przez nią pozarolniczej działalności w charakterze jednoosobowego zarządu jej własnej Spółki. W konsekwencji także składki opłacone przez skarżącą z nieważnego tytułu pracowniczego ubezpieczenia społecznego jedynego wspólnika jednoosobowej spółki z o.o. nie miały charakteru składek nienależnie opłaconych, ale powinny być zaliczone (rozliczone) na poczet należnych składek z tytułu obowiązkowego podlegania wspólnika takiej spółki ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności, tyle że rozpoznawana sprawa nie była poddana w tym zakresie osądowi, a zatem brak było podstaw do dalszego rozwijania przez Sąd Najwyższy tego nieosądzonego wątku sprawy.

Wszystko to jednak sprawiało, że sporne składki nie miały w ogóle charakteru nie-należnie opłaconych należności składkowych, przeto z tej zasadniczej przyczyny dochodzenie ich zwrotu było bezzasadne.

Mając na uwadze, że zaskarżony wyrok ostatecznie odpowiada prawu, pomimo nie do końca prawidłowego kierunku jego uzasadnienia, Sąd Najwyższy wyroko-
wał jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

=====